

KS. MARCIN SKŁADANOWSKI

## „ANGLICANORUM COETIBUS” WOBEC PROBLEMU ANGLIKAŃSKIEJ TOŻSAMOŚCI

### 1. WPROWADZENIE

Dnia 4 listopada 2009 r. papież Benedykt XVI podpisał konstytucję apostolską *Anglicanorum coetibus*, dotyczącą ustanowienia ordynariatów personalnych dla anglikanów chcących nawiązać pełną komunię z Kościołem katolickim. Decyzja ta, oczekiwana i zapowiadana od pewnego czasu, wzbudziła niemałe kontrowersje w niektórych kręgach ekumenicznych. Niektórzy widzieli w niej wręcz odrodzenie rzymskich zamiarów wchłonięcia niekatolickich Wspólnot kościelnych albo znak kryzysu w ekumenicznym zaangażowaniu Kościoła katolickiego. Tymczasem jednak publikacja dokumentu ma przyczyny i cele o wiele bardziej złożone. Wiąże się ona również z trudnościami w łonie samego anglikanizmu, którego wewnętrzna jedność wielokrotnie w ostatnich latach była zagrożona. Z tego względu warto przyjrzeć się związkowi *Anglicanorum coetibus* z kwestią tożsamości anglikańskiej. Ten znaczący dla katolickiego podejścia do ekumenizmu i do kwestii jedności kościelnej dokument wymaga zbadania nie tylko genezy i okoliczności jego wydania, lecz także problemów, na które odpowiadał – współczesnych trudności tożsamości anglikanizmu, tożsamościowego znaczenia kryzysu doświadczanego przez anglikanizm, a wreszcie możliwości zachowania anglikańskiego dziedzictwa w komunii katolickiej.

---

Ks. dr MARCIN SKŁADANOWSKI – wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie; adres do korespondencji: ul. 3 maja 2, 17-300 Siemiatycze.

## 2. GŁÓWNE POSTANOWIENIA „ANGLICANORUM COETIBUS”

W samym dokumencie wskazuje się, że jest on odpowiedzią na wielokrotnie ponawiane przez pewne grupy anglikanów, inspirowanych przez Ducha Świętego, prośby o przyjęcie do katolickiej jedności, przy czym prośby te miały charakter zarówno indywidualny, jak i zbiorowy<sup>1</sup>. Zarazem za papieską decyzją stoi katolicka nauka, zgodnie z którą papież jako następca św. Piotra z woli Jezusa Chrystusa ma za zadanie zapewnienie jedności episkopatu oraz całej powszechnej komunii wszystkich Kościołów<sup>2</sup>.

Konstytucja apostolska *Anglicanorum coetibus* ma służyć umożliwieniu anglikanom pełnej katolickiej jedności przy jednoczesnym zachowaniu „specyficznych elementów anglikańskiego dziedzictwa duchowego i liturgicznego”<sup>3</sup>. Przez nową strukturę kanoniczną duchowni i wierni anglikańscy, pragnący jedności z Kościołem katolickim, mieliby możliwość zachowania tych własnych tradycji, „które są dla nich cenne i pozostają zgodne z wiarą katolicką”<sup>4</sup>. W ten sposób dokument papieski ukazuje katolickie przekonanie, że różnorodność tradycji wyrażająca wspólną wiarę jest autentycznym chrześcijańskim bogactwem, któremu należy sprzyjać. Jedność katolicka nie domaga się jednolitości negującej wartość kulturowego zróżnicowania chrześcijan, a przez to również ich liturgicznych i duchowych doświadczeń. Kryterium dla takiego dopuszczenia różnorodności w Kościele jest zasada św. Pawła: „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Ef 4, 5)<sup>5</sup>.

Warto jednakże zauważyć także inny – równie ważny, jak się wydaje – cel papieskiej decyzji. Jest nim odpowiedź na widoczny w łonie anglikanizmu w drugiej połowie XX wieku i na początku XXI wieku kryzys doktrynalny i moralny. Kryzys ten wiąże się z rozumieniem posługi duchownej, które przeszła w anglikanizmie taką ewolucję, że coraz więcej ugrupowań stanowiących Wspólnotę Anglikańską dopuszcza kobiety do kapłaństwa i biskupstwa, co – z katolickiego punktu widzenia – jest wyraźnym odej-

---

<sup>1</sup> Por. Benedykt XVI. *Konstytucja Apostolska „Anglicanorum coetibus” odnośnie do tworzenia Ordynariatów Personalnych dla Anglikanów nawiązujących pełną komunie z Kościołem katolickim*. „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 31:2010 nr 1 s. 11; Kongregacja Nauki Wiary. *Nota* [po wydaniu konstytucji *Anglicanorum coetibus*]. „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 31:2010 nr 1 s. 14.

<sup>2</sup> Por. Benedykt XVI. *Konstytucja apostolska „Anglicanorum coetibus”* s. 11.

<sup>3</sup> Kongregacja Nauki Wiary. *Nota* s. 14.

<sup>4</sup> Tamże s. 14-15.

<sup>5</sup> Por. tamże s. 15.

ściem od wspólnej tradycji. Przejawia się on także w zmianie stanowiska części grup anglikańskich w kwestii ludzkiej płciowości, m.in. co do ordynowania jawnych homoseksualistów oraz błogosławienia związków między osobami tej samej płci<sup>6</sup>. Wydaje się zatem, że z katolickiego punktu widzenia decyzje kanoniczne wiążące się z dokumentem *Anglicanorum coetibus* są odpowiedzią na problem dotyczący samej istoty anglikańskiej wierności wobec wspólnej tradycji.

Aby osiągnąć cel, czyli widzialną jedność wiernych pochodzących ze Wspólnoty Anglikańskiej z Kościołem katolickim oraz zachowanie tego, co ważne i cenne z ich wyznaniowej tradycji, konstytucja apostolska *Anglicanorum coetibus* oraz towarzysząca jej *Nota* Kongregacji Nauki Wiary przewidują wiele środków.

Głównym środkiem jest ustanowienie ordynariatów personalnych dla tych, którzy zbiorowo pragną przystąpić do Kościoła katolickiego<sup>7</sup>. Wprawdzie wcześniej zdarzało się, że anglikanie przechodzili pojedynczo na katolicyzm<sup>8</sup> albo też na mocy specjalnych zasad określone grupy wyrażały swoją jedność z Biskupem Rzymu<sup>9</sup>, to jednak tym razem chodzi o ustanowienie struktur, które w sposób zwyczajny byłyby możliwością wyrażenia przez wiernych anglikańskich jedności z Kościołem katolickim przy jednoczesnym poszanowaniu samej tradycji anglikańskiej. Służą temu właśnie ordynariaty personalne, zrównane kanonicznie z diecezjami, tworzone przez wiernych świeckich, duchownych oraz członków instytutów życia konsekrowanego lub stowarzyszeń życia apostolskiego, wcześniej należących do Wspólnoty Anglikańskiej, a także przez tych, którzy przyjmują sakramenty inicjacji chrześcijańskiej w obrębie jurysdykcji ordynariatu<sup>10</sup>.

Zachowaniu jedności katolickiej wraz z anglikańską specyfiką ordynariatów służą także normy dotyczące liturgii, przyjmowania i wyświęcania duchownych, formacji kandydatów do święceń oraz ogólna zasada dotycząca jedności wiary. Jeżeli chodzi o liturgię, to konstytucja apostolska *Anglicanorum coetibus*, dopuszczając możliwość celebracji zgodnie z rytym rzymskim, wskazuje, że w celu zachowania autentycznych anglikańskich

<sup>6</sup> Por. tamże s. 15.

<sup>7</sup> Por. B e n e d y k t XVI. *Konstytucja apostolska „Anglicanorum coetibus”* s. 12; Kongregacja Nauki Wiary. *Nota* s. 14.

<sup>8</sup> Por. Kongregacja Nauki Wiary. *Nota* s. 15.

<sup>9</sup> Kongregacja Nauki Wiary podaje przykład anglikańskiej diecezji Amritsar w Indiach oraz pojedynczych parafii w Stanach Zjednoczonych (por. tamże).

<sup>10</sup> Por. B e n e d y k t XVI. *Konstytucja apostolska „Anglicanorum coetibus”* I § 3-4 (s. 12).

tradycji duchowych, liturgicznych i duszpasterskich ordynariat personalny może pozostać przy sprawowaniu Eucharystii, innych sakramentów, Liturgii Godzin oraz nabożeństw zgodnie z anglikańskimi księgami liturgicznymi, które zostaną zatwierdzone przez Stolicę Apostolską<sup>11</sup>. W podobnym celu dokument dopuszcza możliwość udzielenia katolickich święceń duchownym anglikańskim, o ile z prawnokanonicznego punktu widzenia nie mają oni przeszkód do święceń<sup>12</sup>. Możliwe jest także wyświęcenie duchownych żonatych za zgodą Biskupa Rzymskiego, przy czym możliwość ta nie neguje dyscypliny katolickiej związanej z celibatem duchownych w Kościele łacińskim<sup>13</sup>. *Nota* dodaje też, że zgodnie ze starożytną tradycją, obecną w dyscyplinie katolickiej, ale także prawosławnej, niemożliwe jest udzielanie żonatym mężczyznom święceń biskupich. Z tego też powodu nie ma wymogu, aby na czele ordynariatu stał biskup<sup>14</sup>. Troska o tożsamość anglikańską w połączeniu z jednością katolicką widoczna jest w zasadach przygotowania kandydatów do kapłaństwa. Mogą oni być formowani razem z innymi seminarzystami katolickimi, ale dopuszczalne jest, aby – w celu ugruntowania anglikańskiego dziedzictwa – utworzono dla nich specjalne programy seminaryjne lub osobne domy formacji<sup>15</sup>.

Warto wskazać jeszcze na dwa istotne postanowienia papieskiego dokumentu. Pierwszym z nich element ściśle doktrynalny. Papież wskazuje, że gwarantem jedności katolickiej dla członków ustanawianych ordynariatów jest nie tylko komunია z Biskupem Rzymu, ale – w wymiarze doktrynalnym – uznanie przez nich *Katechizmu Kościoła Katolickiego* jako oficjalnego wyrazu wiary katolickiej<sup>16</sup>. Druga regulacja wydaje się zmierzać do uniknięcia zarzutu prozelityzmu w relacjach katolicko-anglikańskich. Dokument wymaga, aby wierni świeccy oraz członkowie instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostolskiego wywodzący się ze Wspólnoty Anglikańskiej wyrazili na piśmie wolę przystąpienia do utworzonego dla nich ordynariatu<sup>17</sup>.

<sup>11</sup> Por. tamże III (s. 13).

<sup>12</sup> Por. tamże VI § 1 (s. 13).

<sup>13</sup> Widać to w rozróżnieniu, że ordynariusz z zasady (*pro regula*) ma dopuszczać do święceń celibatariuszy, mogąc wszakże zwracać się do papieża w poszczególnych przypadkach o zgodę na święcenie mężczyzn żonatych (por. tamże VI § 2 [s. 13]).

<sup>14</sup> Por. Kongregacja Nauki Wiary. *Nota* s. 14.

<sup>15</sup> Por. B e n e d y k t XVI. *Konstytucja apostolska „Anglicanorum coetibus”* VI § 5 (s. 13).

<sup>16</sup> Por. tamże I § 5 (s. 12).

<sup>17</sup> Por. tamże IX (s. 13).

### 3. TEZA O GENETYCZNEJ TOŻSAMOŚCIOWEJ SŁABOŚCI ANGLIKANIZMU

Wydanie papieskiego dokumentu, umożliwiającego nie tylko – jak dotąd – głównie indywidualne, lecz zbiorowe przechodzenie wiernych anglikańskich do Kościoła katolickiego z zachowaniem ich anglikańskiej tradycji, ujawnia tożsamościowe problemy samego współczesnego anglikanizmu.

Z jednej strony można pytać, dlaczego w anglikanizmie (przynajmniej w pewnych jego nurtach) istnieją rzeczywiste tendencje do szukania jedności w Kościele katolickim. Istotne w tym pytaniu jest, że jedność nie jest tu odnajdywana na zasadach promowanych przez dzisiejszy ruch ekumeniczny, czyli przez wspólne jej poszukiwanie, lecz – mimo wszystkich zastrzeżeń – przez powrót do jedności z Biskupem Rzymu. Czy słabnie zdolność Wspólnoty Anglikańskiej do integrowania wiernych przez odwoływanie się do wspólnej, anglikańskiej tożsamości? Czy anglikanizm jest dzisiaj silną grupą tożsamościową, tzn. jednoczącą swoich członków nie tylko przez to, że wyrosli oni włączeni do niej, lecz że mogą się samodzielnie identyfikować z jej dziejami, doświadczeniami i wartościami? W warunkach światopoglądowej wolności, kiedy człowiek nie jest już zmuszony do bezkrytycznej akceptacji środowiska czy też grupy, z której się wywodzi, co więcej – kiedy może samodzielnie poszukiwać własnego tożsamościowego zakorzenienia i poczucia przynależności, refleksja nad tożsamościową rolą grup religijnych jest niezbędna dla namysłu nad ich przyszością.

Na kryzys tożsamości, rozumiany jako trudności w spełnianiu integrującej roli wobec własnych wiernych, narażone są wszystkie chrześcijańskie grupy spotykające się z wyzwaniami sekularyzacji i globalizacji. Można jednak postawić tezę, że specyfika Wspólnoty Anglikańskiej sprawia, iż jest ona bardziej niż katolicyzm, prawosławie czy protestantyzm (zarówno klasyczny, jak i ewangelikalizm czy pentekostalizm) narażona na skutki tożsamościowego kryzysu, wskutek tego większe jest ryzyko, że jej wierni będą odczuwali coraz większy tożsamościowy niepokój, poddając się wpływom sekularyzacji lub szukając nowego chrześcijańskiego zakorzenienia w innych grupach, mających większą siłę kształtowania i umacniania chrześcijańskiej tożsamości.

Aby uzasadnić tak stawianą tezę, warto przyjrzeć się temu, co uważać można za swoistą część anglikańskiego dziedzictwa. Badanie ma na uwadze kwestię, czy to, co dla anglikanizmu jest specyficzne, może być czynnikiem integrującym wiernych albo też umożliwiającym właściwe dla tej tradycji

rozumienie, przekazywanie i przeżywanie wiary chrześcijańskiej. Istotne są także odpowiedzi na pytania, czy to, co dla anglikańskiej tradycji jest charakterystyczne, może dzisiejszym anglikanom zapewnić prawdziwą jedność w wyznawaniu wiary oraz – co nie mniej ważne – czy jedność oparta na odwoływaniu się do anglikańskiej tradycji wyznaniowej nie niesie w sobie niebezpieczeństwa ograniczenia się jedynie do wymiaru zewnętrznego, instytucjonalnego albo też do jedności budowanej w opozycji do innych chrześcijan (np. jako jedność antyrzymska).

#### 4. ŹRÓDŁA TRUDNOŚCI TOŻSAMOŚCIOWYCH: „ANGLIKAŃSKIE DZIEDZICTWO”

Wydaje się, że fundamentalnym elementem, decydującym o swoistości anglikanizmu, a jednocześnie wskazującym na jego współczesne tożsamościowe trudności, jest samo zagadnienie jego powstania jako samodzielnej tradycji w łonie chrześcijaństwa. Wiadomo, że w świadomości anglikańskiej Kościół Anglii nie jest jedną z denominacji powstałych w XVI wieku w Europie w wyniku reformacji luterkańskiej czy kalwińskiej. Anglikanie odwołują się do *Ecclesia Anglicana*, w którym to pojęciu rozumie się Kościół powszechny, działający nieprzerwanie w Anglii od czasów św. Augustyna z Canterbury. Jego spadkobiercami są wszyscy arcybiskupi Canterbury, co wskazuje, że we własnej świadomości, niezależnie od zerwania jedności z Rzymem, Kościół Anglii, a przezeń wszystkie grupy Wspólnoty Anglikańskiej, uważają się za włączone w jedną, nieprzerwaną katolicką tradycję<sup>18</sup>. Fakt nieprzerwania tej jednej tradycji widoczny jest w samej genezie zerwania z Rzymem. Być może pewną inspiracją były przenikające z kontynentu na Wyspy Brytyjskie idee reformacyjne, jednakże z pewnością zerwanie komunii z papieżem nie wiązało się bezpośrednio z programem teologicznych reform, tak jak to było w przypadku ruchu reformacyjnego Lutra czy Kalwina. Na wydanym przez Henryka VIII w 1534 r. *Akcie Supremacji* zaciążyły raczej elementy polityczne czy ekonomiczne, w mniejszym zaś stopniu osobiste cele monarchy<sup>19</sup>. Z tego powodu zerwanie jedności

<sup>18</sup> Por. J. Macquarrie. *Co nas jeszcze dzieli od Kościoła katolickiego? Odpowiedź anglikanów*. „Concilium. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 1970 nr 1-5 s. 255.

<sup>19</sup> Por. Światowa Rada Kościołów. *Nasza jedność w Chrystusie a rozbieżności kościelne* [Raport pierwszej sekcji podczas II Zgromadzenia Światowej Rady Kościołów w Evanston, 15-30 sierpnia 1954 r.], „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 4:1988 nr 4 s. 63; P. Jaskóła. *Wspólnota*

z Rzymem wyraziło się najpierw nie tyle w refleksji teologicznej, lecz w zmianach organizacyjnych czy liturgicznych, które miały na celu raczej podkreślenie odrębności Kościoła Anglii od tradycji rzymskich<sup>20</sup> bez wikłania się w teologiczne polemiki<sup>21</sup>. Właśnie fakt, że odłączenie (usamodzielenie) Kościoła Anglii było uwarunkowane raczej względami pozateologicznymi, sprawił, że anglikanizm od początku miał pewne cechy społeczności teologicznie niesprecyzowanej, tak że pojawiały się w nim w różnych okresach i z różną siłą tendencje protestantyzujące i katolizujące<sup>22</sup>. Skoro u podstaw zerwania przez Kościół Anglii jedności z Rzymem znajdowały się przyczyny nieteologiczne, przy tym przemijające – jako uwarunkowane okolicznościami czasowymi, sytuacją polityczną i, w pewnym stopniu, osobowością Henryka VIII i Elżbiety I – jasne jest, że współcześnie nie można odwoływać się do nich jako do czynnika umacniającego tożsamość wiernych anglikańskich. To one wszakże – jako źródło – zadecydowały o kolejnych specyficznych elementach anglikanizmu.

Pierwszym z nich jest związek Kościoła z monarchią i instytucjami państwowymi, daleko wykraczający poza oparcie instytucjonalne czy okazywaną przez władze pomoc. W przypadku Kościoła Anglii struktury państwowe odgrywają znaczącą rolę w życiu kościelnym, a nawet w sprawach doktrynalnych czy liturgicznych<sup>23</sup>. Ten głęboki związek z państwem obniża

---

Anglikańska. W: W. Hryniewicz, J.S. Gajek, S.J. Kozłowska (red.). *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*. Lublin 1997 s. 180-181.

<sup>20</sup> Bardzo znanym przykładem takiego ukierunkowania zmian liturgicznych jest czarna rubryka w *Book of Common Prayer*, zgodnie z którą postawa klęcząca wiernego w czasie komunii oznacza wdzięczność i pokorę, nie jest zaś adoracją czy wiarą w cielesną obecność Chrystusa w Eucharystii czy w przeistoczenie, czyli transsubstancjację (por. P. Kantyka. *Święta komunია w tradycji anglikańskiej*. W: L. Górka (red.). *To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w perspektywie ekumenicznej*. Warszawa 2005 s. 166-167). Fakt, że pochodzące z teologii reformacyjnej elementy nauki o Eucharystii wykorzystano przede wszystkim jako czynnik umacniający własną specyfikę w opozycji do doktryny i praktyki rzymskiej, ujawniają dzisiejsze ustalenia dialogu katolicko-anglikańskiego, w którym dochodzi się ponadto do wniosku, że treść czarnej rubryki nie odpowiada już dzisiejszemu stanowisku anglikańskiemu (por. Gruppo di lavoro anglicano-cattolico del Canada. *Note circa le „Osservazioni sul Rapporto finale della Commissione internazionale anglicana-cattolica romana” pubblicate dalla Congregazione per la dottrina della fede* [kwiecień 1983 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2000<sup>2</sup> nr 223).

<sup>21</sup> Por. Kantyka. *Święta komunია w tradycji anglikańskiej* s. 156.

<sup>22</sup> Por. A. Hałas. *Rola F. Portala w katolickich dążeniach ekumenicznych*. W: J. Myszkowski (red.). *Studia ekumeniczne*. T. 2. Warszawa 1984 s. 338.

<sup>23</sup> W 1640 r. Parlament angielski uchwalił, że „zgromadzenie duchowieństwa nie ma pełnomocnictw do ustalania kanonów lub konstytucji w kwestiach nauczania lub dyscypliny, ani do wiązania kleru czy wiernych w inny sposób bez zgody Parlamentu” (cyt. za: J. Ratzinger).

znacząco autorytet wypowiedzi kościelnych w sprawach wiary i chrześcijańskiej moralności<sup>24</sup>. Zauważyć wszakże należy, że omawiany problem nie dotyczy innych części Wspólnoty Anglikańskiej (Wspólnot episkopalnych), które są niezależne od struktur państwowych w krajach, w których działają<sup>25</sup>.

Brak doktrynalnych podstaw zerwania z Rzymem przy jednoczesnym odwoływaniu się do tradycji *Ecclesia Anglicana* św. Augustyna z Canterbury dały podstawy do dwóch powiązanych ze sobą zjawisk, składających się na specyfikę anglikanizmu. Jednym z nich jest rozumienie „drogi” Kościoła Anglii jako *via media*, drugim natomiast – kategoria *comprehensiveness*.

Świadomość katolickich tradycji, pragnienie wyrażenia swojej specyfiki wobec Rzymu oraz przenikanie idei reformacyjnych z kontynentu wpłynęły na powstanie koncepcji *via media*, która miałaby charakteryzować anglikanizm wybierający własną pośrednią drogę między katolicyzmem rzymskim a reformacją luterzańską i kalwińską<sup>26</sup>. Stąd Kościół Anglii oraz pochodząca od niego Wspólnota Anglikańska mogą rozumieć się jako odrębną rodzinę konfesyjną, uważając się zarazem za pomost między dwoma skrajnymi nurtami chrześcijaństwa zachodniego. Takie rozumienie *via media* sprawia jednak, że od strony doktrynalnej anglikanizm nie był i nie jest jednorodny. Łączy on w sobie wiele tradycji teologicznych, nieograniczających się jedynie do teologii akademickiej, lecz wyrażających się w konkretnym życiu kościelnym. Ich głównymi formami wyrazu są trzy nurty anglikanizmu: Kościół Wysoki (*High Church*), Kościół Niski (*Low Church*) i Kościół Szeroki (*Broad Church*)<sup>27</sup>.

Ta niejednorodność doktrynalna anglikanizmu przy równoczesnej jedności organizacyjnej doprowadziła do powstania kategorii *comprehensiveness*, która należy do najbardziej swoistych cech tej tradycji wyznaniowej. Cecha ta wyraża się w zdolności do godzenia wewnątrz jedności anglikańskiej

---

*Kościół, ekumenizm, polityka*. Poznań–Warszawa 1990 s. 160-161). Kard. Ratzinger podaje ponadto jako przykład znaczącej roli państwa w życiu Kościoła Anglii fakt, że w 1927 r. Parlament angielski dwukrotnie odrzucił przygotowany nowy tekst *Book of Common Prayer* (por. tamże s. 161).

<sup>24</sup> Por. S. Nowosa d. *Odnowa anglikańskiej teologii moralnej w XX wieku*. Lublin 2001 s. 173.

<sup>25</sup> Por. P. K a n t y k a. *Ministerium biskupie w dialogu katolicko-anglikańskim*. „Studia Oecumenica” 2:2002 s. 64.

<sup>26</sup> Por. t e n ż e. *Święta komunია w tradycji anglikańskiej* s. 157.

<sup>27</sup> Por. R. P o r a d a. *Ekumeniczne rozumienie sukcesji apostołskiej. Studium dokumentów dialogów doktrynalnych*. Opole 2008 s. 75-76.



wielu bardzo różnych od siebie opinii teologicznych<sup>28</sup>. Podpisując w 1996 r. wspólną deklarację z papieżem Janem Pawłem II, arcybiskup Canterbury George L. Carey zauważył nawet, że dopuszczanie różnorodności jest jedną z fundamentalnych cech anglikańskiej tożsamości<sup>29</sup>. Dodać należy przy tym, że różnorodność zawierająca się w kategorii *comprehensiveness* nie jest absolutna. Polega ona na zgodzie co do prawd podstawowych, odróżnianych od kwestii drugorzędnych. Nie obejmuje natomiast takich różnic, które niszczyłyby jedność, nie dopuszcza zatem głoszenia prawd wykluczających się wzajemnie<sup>30</sup>. To założenie jest wszakże obiektem krytyki nie tylko ze strony katolickiej czy prawosławnej, lecz także wśród niektórych teologów anglikańskich<sup>31</sup>. Rodzi ono bowiem wątpliwości co do tego, które prawdy są istotne, a które drugorzędne. Trudno też uchronić się przed subiektywizmem w ocenianiu tego, do jakiego stopnia dopuszczanie różnice nie grożą zniszczeniem prawdziwej jedności wiary.

Niemniej jednak, nie posiadając wyraźnie wyróżniającego elementu doktrynalnego, tradycja anglikańska wypracowała własną szczególną podstawę jedności, znaczącą zwłaszcza w obliczu dopuszczalnych rozbieżności. Po zerwaniu z Rzymem zasadą wewnętrznej jedności Kościoła Anglii była dyscyplina kościelna, związana także z porządkiem państwowym<sup>32</sup>. Pewną rolę odegrała tu także zachowana episkopalna struktura Kościoła, będąca ważnym elementem historycznej ciągłości Kościoła Anglii<sup>33</sup>. Wydaje się jednak, że najbardziej charakterystycznym elementem jest anglikańskie rozumienie

---

<sup>28</sup> Por. Wspólna Komisja Doktrynalna Anglikańsko-Prawosławna. *Uzgodniona deklaracja dublińska* [1984 r.]. „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2:1985 nr 3-4 s. 102; K a n t y k a. *Święta komunია w tradycji anglikańskiej* s. 157.

<sup>29</sup> Por. G. L. C a r e y. [Wystąpienie arcybiskupa Canterbury z okazji podpisania wraz z papieżem Janem Pawłem II wspólnej deklaracji, 5 grudnia 1996 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 7. Bologna 2006 nr 330. Ta idea jest także obecna w anglikańskim zaangażowaniu ekumenicznym. Zajmując się nim, Konferencja z Lambeth z 1998 r. uznała, że w drodze do jedności widzialnej chrześcijan mogą istnieć czasowe anomalie, tolerowane, o ile za wspólny cel mają jedność (por. Gruppo internazionale di lavoro anglicano-luterano. *Crescita nella comunione. Rapporto del Gruppo di lavoro internazionale anglicano-luterano* [maj 2002 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 7. Bologna 2006 nr 569-571).

<sup>30</sup> Por. W. H r y n i e w i c z. *Hermeneutyka w dialogu. Szkice teologiczno-ekumeniczne*. Opole 1998, s. 223-225; Commissione preparatoria anglicana-cattolica romana. *Rapporto di Malta* [2 stycznia 1968 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2004<sup>3</sup> nr 141; Gruppo internazionale di lavoro anglicano-luterano. *Crescita nella comunione. Rapporto del Gruppo di lavoro internazionale anglicano-luterano* nr 572-574.

<sup>31</sup> Por. H r y n i e w i c z. *Hermeneutyka w dialogu. Szkice teologiczno-ekumeniczne* s. 224-225.

<sup>32</sup> Por. N o w o s a d. *Odnowa anglikańskiej teologii moralnej w XX wieku* s. 177.

<sup>33</sup> Por. K a n t y k a. *Ministerium biskupie w dialogu katolicko-anglikańskim* s. 61.

integrującego znaczenia liturgii. Zgodnie z zasadą *lex orandi lex credendi* w tradycji anglikańskiej, nieposiadającej – poza *Artykułami anglikańskimi* – ksiąg symbolicznych, wyznaczających anglikańską tożsamość, ryty liturgiczne są koniecznym wyrazem prawowitej nauki<sup>34</sup>. Jedności anglikanizmu służyło wprowadzenie w 1549 r. ujednoliconej liturgii według *Book of Common Prayer*<sup>35</sup>. Liturgia jest kryterium prawowierności, a zarazem źródłem i wyrazem anglikańskiego *proprium* wyznaniowego<sup>36</sup>. Skoro integrująca i tożsamościowa rola liturgii jest tak ważna w anglikanizmie wobec braku swoistości dogmatycznej, powstaje pytanie o to, czy odnowione obrzędy zawarte w wydanej w 2000 r. księdze *Common Worship*, w której obok formuł nawiązujących do tradycji *Book of Common Prayer* są również takie, które wykazują duże podobieństwo do katolickiego Mszału Pawła VI<sup>37</sup>, mogą jeszcze wypełniać to zadanie postawione liturgii przez anglikańską tradycję.

Mimo koncepcji *via media* oraz *comprehensiveness*, jak również mimo oparcia wewnętrznej jedności tradycji anglikańskiej na jedności liturgicznej, obecne w tradycji anglikańskiej są także wpływy reformacji europejskiej. Widać je zwłaszcza w trzech kwestiach doktrynalnych, mających wszakże konkretne uzewnętrznienie w życiu liturgicznym i duchowym wiernych: w znaczeniu Pisma Świętego dla życia chrześcijańskiego (czy szerzej w kwestii autorytetu kościelnego), w rozumieniu Eucharystii oraz w problematyce mariologicznej. Bez wątpienia idee reformacji kontynentalnej spotkały się w anglikanizmie, po jego zerwaniu z Rzymem, ze znaczącym odzewem. Wiąże się to z właściwym reformacji przyjęciem zasady *sola Scriptura*<sup>38</sup>, wraz z wszystkimi trudnościami wiążącymi się z wczesnoprotestanckim ujmowaniem normatywności objawienia biblijnego w oderwaniu od Tradycji i Kościoła jako środowiska jego powstania i przekazywania<sup>39</sup>. W nauce o Eucharystii, w której początkowo brakowało specyficznie anglikańskich elementów, szybko pojawiły się motywy reformacyjne – nacisk na Eucha-

---

<sup>34</sup> Por. Commissione regionale europea anglicana-luterana. *Rapporto del dialogo anglicano-luterano in Europa* [Helsinki, wrzesień 1982 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2000<sup>2</sup> nr 281.

<sup>35</sup> Por. K a n t y k a. *Święta komunია w tradycji anglikańskiej* s. 157.

<sup>36</sup> Por. Commissione internazionale anglicana-riformata. *Il regno di Dio e la nostra unità. Rapporto* [Woking (Wielka Brytania), styczeń 1984 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2004<sup>3</sup> nr 2708.

<sup>37</sup> Por. K a n t y k a. *Święta komunია w tradycji anglikańskiej* s. 160-161.

<sup>38</sup> Por. t e n ż e. *Problem Pisma Świętego i Tradycji w dokumentach dialogu katolicko-anglikańskiego*. „*Studia Oecumenica*” 1:2001 s. 36-37.

<sup>39</sup> Por. R a t z i n g e r. *Kościół, ekumenizm, polityka* s. 165.

rystię jako upamiętnienie jednej i неповtarzalnej ofiary Chrystusa przy całkowitym pominięciu katolickiego rozumienia Eucharystii jako uobecnienia tej ofiary. Reformacyjną (kalwińską) inspirację miało również odrzucenie katolickiej nauki o przeistoczeniu oraz – co za tym idzie – odejście od wyjaśniania sposobu obecności Chrystusa w postaciach eucharystycznych, przy czym teologia anglikańska koncentrowała się raczej na rzeczywistym udziale komunikującego wiernego w Ciele i Krwi Chrystusa (*real partaking*), nie mówiąc zaś o rzeczywistej obecności Chrystusa (*real presence*). Recepcjonizm, wyrażający się z braku zainteresowania zagadnieniem rzeczywistej obecności i koncentracji na tym, w jaki sposób wierni, przyjmując komunię, mają udział w Ciele i Krwi Chrystusa, stał się swoisty dla anglikańskiej nauki o Eucharystii<sup>40</sup>. Podobnie też protestanckie korzenie ma odrzucenie jakiegokolwiek adoracji Chrystusa w tabernakulum, możliwej przecież jedynie dzięki przyjęciu nauki o transsubstancjacji<sup>41</sup>.

Przestrzenią, w której tradycja katolicka ściera się w anglikanizmie z wpływami protestanckimi, jest mariologia, a zwłaszcza jej liturgiczny i pobożnościowy wyraz. Liturgia anglikańska zachowała niektóre katolickie święta maryjne<sup>42</sup>. Niemniej jednak oddziaływania protestanckie sprawiają, że mariologiczna doktryna anglikanizmu pozostaje niejasna. Z jednej strony katolicko-anglikański dialog ekumeniczny dotyczący kwestii mariologicznych, a zwłaszcza rozumienia dogmatów katolickich o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny i o Jej Wniebowzięciu, doprowadził do

<sup>40</sup> Por. P. K a n t y k a. *Święta komunია w tradycji anglikańskiej* s. 156-163.

<sup>41</sup> Por. Commissione internazionale anglicana-cattolica romana. *Chiarimento circa la dichiarazione concordata sulla dottrina eucaristica* [Salisbury, styczeń 1989]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2004<sup>3</sup> nr 38.

<sup>42</sup> Ks. P. Kantyka pisze, że „anglikański kalendarz liturgiczny, od roku 1561, zachował 5 świąt związanych z Maryją: Poczęcie, Narodzenie, Zwiastowanie, Nawiedzenie oraz Oczyszczenie/Ofiarowanie. *Book of Common Prayer* z 1662 r. zawierała teksty liturgiczne tych świąt. Zrezygnowano ze święta Wniebowzięcia, stwierdzając dla niego brak podstaw biblijnych oraz z obawy, by nie wychwalać Maryi kosztem Chrystusa. W nieszpórach zachowano odmawianie *Magnificat*, nie zmieniano też maryjnych tytułów kościołów i kaplic. Ponowne odkrywanie Maryi w pobożności i teologii jako «świętej, niepokalanej, błogosławionej Matki Bożej i zawsze Dziewicy Maryi» zawdzięcza anglikanizm teologom siedemnastowiecznym [...]. W XIX w. do ponownego odkrywania mariologii przyczyniły się osiągnięcia tzw. Ruchu Oksfordzkiego [...]. Odnowa liturgiczna w dwudziestowiecznym anglikanizmie związana była z opracowaniem nowych ksiąg liturgicznych. Imię Maryi zaczęto ponownie wymieniać w modlitwach eucharystycznych, przywrócono nawet obchody 15 sierpnia jako głównego święta maryjnego” (P. K a n t y k a. *Mariologia pojednana. Najnowsze osiągnięcia dialogu katolicko-anglikańskiego*. „*Studia Oecumenica*” 5:2005 s. 298-299).

wniosku, że w zasadzie nie stoją one, zdaniem anglikanów, w sprzeczności z Pismem Świętym i starożytną Tradycją Kościoła<sup>43</sup>. Z drugiej jednak strony nie oznacza to, że ta nauka może być przez nich przyjęta<sup>44</sup>. Chociaż bowiem współcześnie anglikanie nie wyznają niczego, co sprzeciwiałoby się prawdom wyrażanym przez dogmaty maryjne, nie mogą jednak zaakceptować katolickich formuł dogmatycznych, które są – ich zdaniem – tak uwarunkowane przez katolicką pobożność, że nie są zrozumiałe dla ogółu anglikanów ukształtowanych w zupełnie innej atmosferze<sup>45</sup>. Mariologia okazuje się więc elementem tożsamościowym, odróżniającym anglikanów od tradycji katolickiej<sup>46</sup>, zarazem jednak – skoro zawiera elementy katolickie i zastrzeżenia reformacyjne – trudno ustalić, jaka jest rzeczywiście mariologia anglikańska.

Wskazane specyficzne elementy anglikanizmu rodzą pytanie o to, czy dzisiaj są one jeszcze na tyle znaczące, by stanowić czynnik formujący wyrażną wyznaniową tożsamość wiernych Wspólnoty. Czy specyficzne cechy anglikanizmu, wiążące się z jego dziejami, mają także tożsamościową i integrującą wartość współcześnie? Czy elementy katolickie i protestanckie, obecne nie tylko w teologii, lecz także w praktyce anglikańskiej, nie utrudniają rozpoznania tego, co dla anglikanizmu jest swoiste? Czy wreszcie brak doktrynalnego proprium nie sprawia, że wiernym anglikańskim trudno jest określić, na czym polega specyfika ich wyznaniowej przynależności?

##### 5. KRYZYS WSPÓŁCZESNEGO ANGLIKANIZMU – WIERNOŚĆ TOŻSAMOŚCI CZY ZERWANIE Z TRADYCJĄ?

Potwierdzeniem trudności tożsamościowych anglikanizmu są kryzysy, które ta Wspólnota przeżywała niemal od czasów powstania. Wydaje się, że właśnie pewien zasadniczy brak własnej specyfiki zakorzenionej w swoim

<sup>43</sup> Por. tamże s. 301.

<sup>44</sup> Por. Commissione internazionale anglicana-cattolica romana. *Maria: grazia e speranza in Cristo. Dichiarazione congiunta* [Seattle, 2 lutego 2004 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 7. Bologna 2006 nr 240.

<sup>45</sup> Por. Gruppo di lavoro anglicano-cattolico del Canada. *Note circa le „Osservazioni sul Rapporto finale della Commissione internazionale anglicana-cattolica romana” pubblicate dalla Congregazione per la dottrina della fede* nr 197.

<sup>46</sup> Por. Commissione internazionale anglicana-cattolica romana. *Autorità nella chiesa II. Dichiarazione di Windsor* [wrzesień 1981 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2004<sup>3</sup> nr 132.

przeżywaniu chrześcijańskiej wiary był przyczyną wielu tendencji protestanizujących. Można przypuścić, że powstanie i wyłonienie się metodyzmu w XVIII wieku, wbrew pierwotnym intencjom Wesleyów<sup>47</sup>, też miało podobną przyczynę. Trudności tożsamościowe bez wątpienia widoczne były w ożywieniu anglikatolickim w połowie XIX wieku, wyrażającym się w odkryciu i dowartościowaniu tego, co katolickie, w anglikańskiej doktrynie, tradycji i praktyce<sup>48</sup>. Interesujące jest, że za początek ruchu traktariańskiego uważa się kazanie Johna Keble’a o „narodowej apostazji”, wygłoszone w kościele Panny Marii w Oksfordzie 14 lipca 1833 r. Z tym związane było odrodzenie życia zakonnego<sup>49</sup>. Wzmocnienie katolickiego nurtu anglikanizmu (*High Church*) było zauważalne niemal do połowy XX wieku, kiedy zaczął on tracić na znaczeniu na rzecz tendencji protestanckich (*Low Church*) i liberalnych (*Broad Church*)<sup>50</sup>, być może wskutek coraz silniejszych oddziaływań sekularyzacyjnych.

Współczesny kryzys tożsamościowy anglikanizmu przejawia się zarówno w problemach doktrynalnych, jak i w kwestiach związanych z ustrojem kościelnym i praktyką życia chrześcijańskiego, które nie tylko oddalają Wspólnotę Anglikańską od katolicyzmu (czy prawosławia), lecz – co istotniejsze – wprowadzają podziały w jej łonie<sup>51</sup>. Objawem tego kryzysu jest decyzja o ordynacji kobiet<sup>52</sup>. Co więcej, w niektórych grupach anglikańskich idzie za tym praktyka ordynacji mężczyzn i kobiet żyjących w jawnych związkach

<sup>47</sup> Por. P. K a n t y k a. *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła. Eklezjologia dialogu katolicko—metodystycznego*. Lublin 2008 s. 11, 15.

<sup>48</sup> Por. t e n ż e. *Święta komunია w tradycji anglikańskiej* s. 163-164.

<sup>49</sup> Potem powstało „Stowarzyszenie Przyjaciół Kościoła”, wydające *Tracts for the Times* (stąd nazwa ruchu). Nawoływano do przywrócenia znaczenia katolickiej doktrynie i nauce moralnej, które w anglikanizmie zostały zagubione. Związane z tym było także odrodzenie życia zakonnego: w 1845 r. w Londynie powstała pierwsza wspólnota „Sióstr” opiekujących się opuszczonymi dziećmi, odwiedzających chorych i towarzyszących umierającym. Ich reguła została oparta na regule św. Augustyna, a modlitwy i ćwiczenia duchowne na brewiarzu rzymskim. Por. H a ł a s. *Rola F. Portala w katolickich dążeniach ekumenicznych* s. 338-339.

<sup>50</sup> N o w o s a d. *Odnowa anglikańskiej teologii moralnej w XX wieku* s. 222.

<sup>51</sup> Por. W. K a s p e r. *Raport o działalności ekumenicznej*. „Biuletyn Ekumeniczny” 37:2008 nr 1-2 s. 34; t e n ż e. *Ruch ekumeniczny z perspektywy Papieskiej Rady do spraw Jedności Chrześcijan*. „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 20:2004 nr 1 s. 37; R. P o r a d a. *Wyzwania etyczne a dialog ekumeniczny. Wkład Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów*. „Studia Oecumenica” 5:2005 s. 256.

<sup>52</sup> Por. P. K a n t y k a. *Czy wchodzimy w trzecie tysiąclecie „mniej podzieleni”? Osiągnięcia i perspektywy dialogu katolicko-anglikańskiego na przełomie tysiącleci*. W: L. G ó r k a, S. P a w ł o w s k i (red.). *Ekumeniczna odpowiedzialność na początku trzeciego tysiąclecia*. Lublin 2003 s. 132.

homoseksualnych<sup>53</sup>, co budzi bardzo poważne niepokoje w grupach anglikańskich bardziej wiernych tradycyjnej doktrynie i praktykom. Z tym wiążą się daleko idące zmiany w nauczaniu moralnym grup anglikańskich, będące objawem przenikania do nich idei współczesnego liberalizmu i sekularyzmu. Taki charakter ma anglikańskie stanowisko w kwestii związków osób tej samej płci, dopuszczalności aborcji czy oceny antykoncepcji<sup>54</sup>. To zjawisko wywołuje niezgodę i podziały w samym anglikanizmie<sup>55</sup>. Tak jak dziewiętnastowieczny anglikatolicyzm doprowadził do wielu przypadków przejścia anglikanów do Kościoła katolickiego, tak też współczesny anglikański kryzys doktrynalny i etyczny wyraża się w znacznej liczbie odchodzących od anglikanizmu wiernych świeckich i duchownych<sup>56</sup>.

Kryzys tożsamościowy anglikanizmu, wywołany przez specyficzny dla tej tradycji wyznaniowej brak jedności doktrynalnej oraz przez kryzys innych, właściwych anglikanizmowi elementów integrujących, prowadzi do pytania o to, w co właściwie wierzą dzisiaj anglikanie. Chociaż problem relacji między wiarą poszczególnego chrześcijanina a wiarą oficjalnie sformułowaną przez Kościoły i Wspólnoty w wyznaniach wiary czy księgach symbolicznych jest dzisiaj aktualny w każdej grupie konfesyjnej z powodu spotkania świadomości chrześcijan z oddziaływaniem sekularyzacji, to trudność anglikańska w tej dziedzinie jest poważniejsza. O ile bowiem zarówno Kościół katolicki, jak i prawosławie mają prawo wymagać od swoich wiernych uznania treści zawartych w starożytnych wyznaniach wiary i w oficjalnym nauczaniu kościelnym jako elementu niezbędnego do trwania w komunii kościelnej, o ile też – *mutatis mutandis* – Wspólnoty protestanckie za wyznacznik przynależności konfesyjnej mogą, przy zachowaniu absolutnego priorytetu Biblii, uważać księgi symboliczne, o tyle w przypadku anglikanizmu jedność wiary nie jest w ten sposób gwarantowana<sup>57</sup>.

---

<sup>53</sup> Por. Kongregacja Nauki Wiary. *Nota* s. 15; P. K a n t y k a. *Ekumenia w kontekście angielskim*. W: P. J a s k ó ł a, R. P o r a d a (red.). *Życie ekumenią w Kościołach lokalnych*. Opole 2003 s. 142.

<sup>54</sup> Por. Commissione internazionale anglicana-cattolica romana. *Vivere in Cristo: la morale, la comunione e la chiesa. Dichiarazione congiunta* [Wenecja, wrzesień 1993 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 3. Bologna 1995 nr 182.

<sup>55</sup> Por. P o r a d a. *Wyzwania etyczne a dialog ekumeniczny* s. 255-256.

<sup>56</sup> Por. Kongregacja Nauki Wiary. *Deklaracja w sprawie duchownych episkopalnych* [1981 r.]. W: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary*. T. 1: 1966-1994. Tarnów 1995 s. 176; K a n t y k a. *Ekumenia w kontekście angielskim* s. 141.

<sup>57</sup> Ks. Przemysław Kantyka pisze o wewnątrzanglikańskim zróżnicowaniu w interpretowaniu tradycyjnych symboli wiary chrześcijańskiej (Symbolu Apostolskiego, symbolu chrzcielnego

Wspomniane elementy tożsamościowego kryzysu wydają się dzisiaj prawdziwym zagrożeniem dla żywotności Wspólnoty Anglikańskiej, zwłaszcza dla Kościoła Anglii, który działa w kraju szczególnie zsekularyzowanym. Niektórzy badacze mówią nawet o możliwości całkowitego zaniku grup religijnych, których tożsamość zagrożona najbardziej wskutek ich własnej otwartości na procesy sekularyzacyjne oraz coraz bardziej widocznej niemożności spełniania funkcji tożsamościowej wobec własnych wiernych. W tym kontekście istnieją przypuszczenia, że w Wielkiej Brytanii, w której to zjawisko jest szczególnie widoczne w grupach chrześcijańskich, „około roku 2031 Kościół metodystów zupełnie przestanie istnieć, a Kościół anglikański stanie się zwykłą organizacją zrzeszającą dobrowolnych członków i posiadającą wiele zabytkowych budynków”<sup>58</sup>. Nawet jeżeli takie prognozy wydają się trudne do przyjęcia, problem tożsamościowy Wspólnoty Anglikańskiej wydaje się wciąż narastać.

---

i Symbolu Nicejsko-Konstantynopolińskiego): „We Wspólnocie Anglikańskiej, pomimo zasadniczej afirmacji symboli wiary jako autorytatywnego źródła nauczania kościelnego, pozostaje problem uznawania autorytetu symboli przez wiernych. Obszerny *Raport Komisji Doktrynalnej Kościoła Anglii* z 1976 r. analizuje cztery zasadnicze postawy anglikanów wobec symboli wiary. Pierwsza odznacza się uznawaniem autorytatywności symboli wiary oraz ich normatywności ze względu na wyrażanie tej samej prawdy, co Pismo. Ponadto symbole wiary postrzegane są jako więź łącząca z przeszłymi pokoleniami wierzących. Drugie ujęcie charakteryzuje podejście tradycjonalistyczne. Symbole są przyjmowane jako część dziedzictwa kościelnego i wyznawane dla dobra chrześcijańskiej jedności. Jednak zwolennicy tego podejścia z rezerwą odnoszą się do konkretnych sformułowań zawartych w symbolach, nie mogąc niektórych z nich zaakceptować. Za rzecz ważniejszą uznają jednak swe przyłgnięcie do wiary Kościoła, wyrażonej kiedyś w symbolach. Dla trzeciej, szerokiej grupy wierzących symbole odegrały znaczącą rolę w kształtowaniu wiary. Jednak ich uwaga jest skierowana raczej w stronę Kościoła teraźniejszości i przyszłości, nie zaś dawnych sformułowań związanych z czasami i kulturami, które je wydały. Nie mogą więc w pełni ani zaakceptować, ani zanegować symboli wiary. Wreszcie czwarta postawa wiernych odznacza się poszukiwaniem wyrażenia swej wiary raczej we współczesnym życiu chrześcijańskim, nie zaś w formułach symbolicznych. Te ostatnie bowiem nie są adekwatne do obecnej sytuacji, nie można więc okazywać im ani przywiązania, ani lojalności. Autentyczne, chrześcijańskie życie modlitwy i pracy jest ważniejsze niż formuły *credo*. W sytuacji tak różnorodnego podchodzenia do symboli wiary w Kościele anglikańskim niemożliwe jest określenie stanu wiary w orzeczenia zawarte w *credo*. Może się nawet rodzić pytanie: w co naprawdę wierzą anglikanie? Wspomniana Komisja Doktrynalna Kościoła Anglii usiłuje znaleźć wyjście z impasu, stwierdzając, że chrześcijanie winni są przede wszystkim wierność Bogu przez Chrystusa, nie zaś sformułowaniom doktrynalnym na Jego temat” (P. K a n t y k a. *Autorytet w Kościele. Dialog katolicko-anglikański na forum światowym*. Lublin 2004 s. 35-36).

<sup>58</sup> Por. Ł. K r z y ż a n o w s k i. *Wiara bez przynależności czy przynależność bez wiary? Grace Davie i Steve Bruce o przemianach religijności*. W: P. K a p ł o n, A. R o k i c k a, M. W a r a t (red.). *Koniec sekularyzacji w Europie?* Kraków 2007 s. 61.

## 6. CO Z ANGLIKAŃSKIEJ SPECYFIKI MIEŚCI SIĘ W KOMUNII KATOLICKIEJ?

Konstytucja apostolska *Anglicanorum coetibus* oraz *Nota* Kongregacji Nauki Wiary, mówiąc o jedności Kościoła, wyrażają pragnienie, aby w katolickiej komunii znaleźli się także chcący tego anglikanie, nie tracąc tego, co cenne w ich własnym dziedzictwie<sup>59</sup>. Wynika z tego, że trwanie i pielęgnowanie anglikańskiej specyfiki duchowej i liturgicznej, przy niezbędnym priorytecie jedności, nie przeczy możliwości pełnej jedności z Biskupem Rzymu. Przynajmniej w założeniach wspomnianych dokumentów znajduje się pogląd, że autentyczne wartości tradycji anglikańskiej nie są przeciwne szerokiej tradycji katolickiej ani też nie stoją w opozycji do katolickiej doktryny. Jest to jednak założenie, które – w świetle przedstawionych wyżej elementów specyficznych dla tradycji anglikańskiej – może stwarzać poważne problemy. Czy istotnie to, co jest dla anglikanizmu charakterystyczne, może zmieścić się w katolickiej komunii?

Problem ten dotyka najpierw swoistych dla anglikanizmu kategorii *via media* i *comprehensiveness*. Nie wydaje się możliwe, by mogły one mieć jakiegokolwiek miejsce w samorozumieniu anglikanów pozostających w jedności z Rzymem, zwłaszcza że z katolickiego punktu widzenia pełna jedność doktrynalna jest niezbędna do prawdziwej jedności Kościoła. Jak mówi Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint*, w dialogu zmierzającym do pojednania chrześcijan nie chodzi „o modyfikację depozytu wiary, o zmianę znaczenia dogmatów, o usunięcie w nich istotnych słów, o dostosowanie prawdy do upodobań epoki, o wymazanie niektórych artykułów *Credo* pod fałszywym pretekstem, że nie są one już dziś zrozumiałe. Jedność, jakiej pragnie Bóg, może się urzeczywistnić tylko dzięki powszechnej wierności wobec całej treści wiary objawionej. Kompromis w sprawach wiary sprzeciwia się Bogu, który jest Prawdą”<sup>60</sup>.

Ten problem dotyka też konkretnych zagadnień, wymienionych wcześniej jako elementy charakterystyczne anglikanizmu: nauki o Eucharystii czy o Maryi. Niemożliwe jest zachowanie pełnej katolickiej jedności bez uznania nauki Tridentinum czy Vaticanum I. Pisał o tym przed laty, właśnie w kontekście dialogu katolicko-anglikańskiego, Joseph Ratzinger, krytykując po-

<sup>59</sup> Por. Benedykt XVI. *Konstytucja apostolska „Anglicanorum coetibus”* s. 11; Kongregacja Nauki Wiary. *Nota* s. 14.

<sup>60</sup> Jan Paweł II. *Encyklika „Ut unum sint” o działalności ekumenicznej* nr 18.



gląd, że dla dobra jedności chrześcijan Kościół katolicki nie powinien domagać się przyjęcia przez innych chrześcijan dogmatów drugiego tysiąclecia, tak jakby były one tylko partykularną nauką Kościoła łacińskiego. Jednakże taki pogląd w istocie – zdaniem Ratzingera – zaprzeczałby samemu istnieniu Kościoła uniwersalnego w drugim tysiącleciu<sup>61</sup>. Skoro *Katechizm Kościoła Katolickiego* ma być wyznacznikiem wiary katolickiej dla anglikanów pragnących katolickiej jedności<sup>62</sup>, oczywiste jest, że doktrynalne odrębności anglikanizmu w jedności tej nie mogą być zachowane. W odniesieniu do Eucharystii nie mogą w komunii katolickiej znaleźć miejsca elementy nauki anglikańskiej pochodzące z kontynentalnego protestantyzmu, a zatem także specyficznie anglikańskie mówienie o realnym udziale przyjmujących komunię w Ciele i Krwi Chrystusa bez przyjęcia prawdziwej, rzeczywistej i substancjalnej obecności Chrystusa w postaciach eucharystycznych<sup>63</sup>, wyjaśnianej jako przeistoczenie (transsubstancjacja)<sup>64</sup> oraz Mszy świętej jako ofiary uobecniającej jedyną ofiarę Chrystusa na krzyżu<sup>65</sup>. Nie może też być mowy o odrzuceniu kultu Eucharystii „nie tylko w obrzędach Mszy świętej, ale i poza nią, przez jak najstaranniejsze przechowywanie konsekrowanych Hostii, wystawianie ich do publicznej adoracji wiernych i obnoszenie w procesjach”<sup>66</sup>. Z kolei w nauce mariologicznej katolicka jedność domaga się nie tylko przyjęcia prawdy o Niepokalanym Poczęciu Maryi i Jej Wniebowzięciu<sup>67</sup>, lecz także wyrażania jej przez szczególną cześć ze strony całego Kościoła, skoro „pobożność Kościoła względem Świętej Dziewicy jest wewnętrznym elementem kultu chrześcijańskiego”<sup>68</sup>. Podobnie w odniesieniu

---

<sup>61</sup> Dalej Ratzinger mówi o eklezjologicznych następstwach tego stanowiska: „Narusza to jednak samo jądro pojęcia Kościoła i pojęcia tradycji, ponieważ miejsce apostołskiego pełnomocnictwa Kościoła zajmuje kryterium wieku i pełnomocnictwo to przestaje się już obecnie liczyć. Wobec takiego stanowiska trzeba by zresztą zapytać również o to, na mocy jakiego prawa wypowiedzi takie mogłyby być wiążące dla sumienia Kościoła częściowego – łacińskiego. To, co głoszone w nim jako prawdę, należałoby określić po prostu jako zwyczaj, a podnoszone do tej pory roszczenie do prawdy – zdyskwalifikować jako nadużycie. [...] Istotę sprawy widzę w tym, że jedność stanowi podstawową, hermeneutyczną zasadę wszelkiej teologii i że wobec tego musimy nauczyć się odczytywać dokumenty tradycji na tle hermeneutyki jedności” (J. R a t z i n - g e r. *Kościół, ekumenizm, polityka* s. 173-174).

<sup>62</sup> B e n e d y k t XVI. *Konstytucja apostołska „Anglicanorum coetibus”* I § 5 (s. 12).

<sup>63</sup> Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego* nr 1374.

<sup>64</sup> Por. tamże nr 1376.

<sup>65</sup> Por. tamże nr 1366.

<sup>66</sup> Tamże nr 1378.

<sup>67</sup> Por. tamże nr 966.

<sup>68</sup> Tamże nr 971.

do sposobu wyrażania wiary katolickiej dla pełnej jedności konieczne jest przyjęcie symboli wiary, zwłaszcza Symbolu Apostolskiego i Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskiego<sup>69</sup> oraz przyjęcie z wiarą treści, którą one niosą, przez co wierzący wchodzi „w komunie z Bogiem Ojcem, Synem i Duchem Świętym, a także z całym Kościołem”<sup>70</sup>.

Być może stosunkowo najmniej problemów sprawia w tym względzie katolicka nauka moralna, ponieważ, jak wskazuje *Nota* Kongregacji Nauki Wiary, to odstępstwa Wspólnoty Anglikańskiej od tradycyjnych wskazań moralnych przyczyniły się do wzrostu intensywności poszukiwań jedności z Kościołem katolickim przez niektóre grupy anglikańskich wiernych<sup>71</sup>. Podobnie też – jak mogłoby się wydawać – w jedności katolickiej może zmieścić się anglikańska tradycja duchowa i liturgiczna, co zresztą zauważa zarówno omawiany dokument papieski, jak i *Nota* Kongregacji<sup>72</sup>. Nawet ten element anglikańskiej specyfiki, włączony w katolicką komunie, może jednak powodować pewne trudności. Skoro – nie tylko dla anglikanów – w życiu chrześcijańskim realizuje się zasada *lex orandi lex credendi*, a liturgia jest nośnikiem doktryny, powstaje uzasadnione pytanie, czy rozumienie jedności, wymagające uznania całej katolickiej doktryny oraz zachowujące liturgie anglikańską, nie prowadzi do podważenia tej zasady. Czy w ten sposób nie rozumie się liturgii jedynie jako elementu dodanego do wiary chrześcijańskiej i – w gruncie rzeczy – mniej znaczącego czy wręcz drugorzędnego?

Zapewnienia *Anglicanorum coetibus* oraz dołączonej do tego dokumentu *Noty* Kongregacji Nauki Wiary, mówiące o możliwości pogodzenia pełnej jedności anglikanów z Kościołem katolickim z ich wiernością własnemu dziedzictwu, w świetle tego, co powiedziano, prowadzą do prawdopodobnie jedynej możliwej interpretacji źródeł anglikańskiej tożsamości zawartej w tych tekstach. Skoro to, co powszechnie uznaje się za specyfikę anglikanizmu, w kontekście jedności katolickiej albo nie znajduje miejsca (jak niektóre problemy doktrynalne), albo wymaga poważnej refleksji (jak tradycje duchowe), wydaje się, że w oczach Benedykta XVI nie jest to czynnik

---

<sup>69</sup> Por. tamże nr 193-194; Kongregacja Nauki Wiary. *Wyjaśnienie doktrynalne dotyczące końcowej części formuły „wyznania wiary” nr 2*. W: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary*. T. 2: 1995-2000. Tarnów 2002 s. 50.

<sup>70</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego* nr 197.

<sup>71</sup> Por. Kongregacja Nauki Wiary. *Nota* s. 15.

<sup>72</sup> Por. Benedykt XVI. *Konstytucja apostolska „Anglicanorum coetibus” III* (s. 12); Kongregacja Nauki Wiary. *Nota* s. 14-15.

decydujący o anglikańskiej tożsamości. Ze wspomnianych trudności oraz stanowiska papieskiego wyłania się raczej przypuszczenie, że z katolickiego punktu widzenia dogmatyczne odstępstwa od nauki katolickiej dokonane po zerwaniu z Rzymem, jak również zauważalna współcześnie zmiana w nauce moralnym pod wpływem procesów sekularyzacyjnych, są raczej jednoczesnym odstępstwem od autentycznej tradycji chrześcijaństwa w Anglii. Można tutaj odwołać się do pierwotnej intuicji anglikańskiej, mówiącej o Kościele Anglii jako o kontynuatorze założonej przez św. Augustyna z Canterbury *Ecclesia Anglicana*. Wydaje się zatem, że tutaj znajduje się element kluczowy specyfiki anglikańskiej mającej swoje miejsce w katolickiej jedności. Ta tradycja jest najprawdopodobniej także najlepszą drogą anglikanów chcących zachować własną tożsamość w pełnej jedności z Biskupem Rzymu. Nie wiążące się z podziałem i wpływami reformacyjnymi problemy doktrynalne, lecz świadomość trwającej przez wieki ciągłości Kościoła św. Augustyna oraz odkrywanie jej duchowej i liturgicznej realizacji jest w stanie pogodzić – zgodnie ze wskazaniem *Anglicanorum coetibus* – jedność w Kościele katolickim z bogactwem autentycznie chrześcijańskiego dziedzictwa Wspólnoty Anglikańskiej, zmierzając do zachowania i umocnienia tożsamości anglikańskiej, będącej szczególną postacią tożsamości katolickiej.

## 7. WNIOSKI

Nie ulega dzisiaj wątpliwości, że w obliczu kryzysów doświadczanych przez Kościoły i Wspólnoty chrześcijańskie, konfrontowane nieustannie z coraz silniejszym oddziaływaniem sekularyzmu, tożsamość chrześcijan należących do odmiennych grup wyznaniowych także podlega przemianom, niekiedy wyrażającym się w jej osłabieniu czy prowadzącym do jej zakwestionowania i podjęcia nowych duchowych poszukiwań. Z tego powodu Kościoły i Wspólnoty chrześcijańskie, zmierzając do pełnej widzialnej jedności, powinny dokonywać nieustannie refleksji nad wiernością własnej tradycji tak, aby mogły wciąż stanowić wiarygodne źródło chrześcijańskiego zakorzenienia dla swoich wiernych.

W ostatnich latach wydarzenia dzielące Wspólnotę Anglikańską, zwłaszcza w kontekście sporów o podłożu etycznym, uwypukliły szczególnie problem tożsamości anglikańskiej. Geneza i dzieje Kościoła Anglii i Wspólnoty Anglikańskiej sprawiają, że w konfrontacji z oddziaływaniem sekularyzacyjnym pojawiają się w ich łonie poważne tożsamościowe trudności. Wydaje

się jednak, że można słusznie mówić o specyfice tradycji anglikańskiej, której jednak należy szukać nie tyle w elementach ustroju kościelnego czy doktryny (uwarunkowanych, jak wiadomo, przez czynniki pozakościelne oraz oddziaływania reformacyjne), lecz przede wszystkim w głębokiej anglikańskiej świadomości więzi z *Ecclesia Anglicana* św. Augustyna z Canterbury. Specyfika anglikanizmu jako świadomość tej nieprzerwanej tradycji może być współcześnie źródłem takiej tożsamości wiernych anglikańskich, która nie wyklucza pełnej jedności z Kościołem katolickim. Wyrażeniu tej możliwości służy Konstytucja apostolska *Anglicanorum coetibus* Benedykta XVI. Dokument papieski jest ważnym – chociaż wymagającym jeszcze wielu refleksji i decyzji – krokiem na drodze odzyskania zerwanej w XVI wieku jedności. Mimo kontrowersji, jakie podnoszone są w związku z postanowieniami tego dokumentu w pewnych kręgach ekumenicznych, wydaje się, że wskazuje on znaczącą intuicję dotyczącą przyszłości ruchu ekumenicznego znajdującego się współcześnie w pewnym impasie: prawdziwa i widzialna jedność chrześcijan jest możliwa<sup>73</sup>. Jest to pełna jedność wiary apostolskiej i struktury kościelnej, w której istotnym elementem jest jedność z Biskupem Rzymu<sup>74</sup>. Jedność ta nie narusza wyznaniowych tradycji chrześcijańskich Kościołów i Wspólnot – wymagając wszakże namysłu nad nimi czy też ich oczyszczenia tak, aby dopuszczalna różnorodność sposobów wyrazu wiary chrześcijańskiej służyła ukazywaniu jej całkowitej jedności, istniejącej w jedności Kościoła Chrystusowego.

## BIBLIOGRAFIA

### 1. NAUCZANIE KATOLICKIE

- Benedykt XVI: Konstytucja apostolska *Anglicanorum coetibus* odnośnie do tworzenia Ordynariatów Personalnych dla Anglikanów nawiązujących pełną komunię z Kościołem katolickim. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 31:2010 nr 1 s. 11-13.
- Jan Paweł II: Encyklika *Ut unum sint* o działalności ekumenicznej. W: S.C. Napiórkowski, K. Leśniewski, J. Leśniewska (red.). *Ut unum*. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982-1998. Lublin 2000 s. 174-226.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań 1994.

<sup>73</sup> Por. Kongregacja Nauki Wiary. *Nota* s. 15.

<sup>74</sup> Por. Benedykt XVI. *Konstytucja apostolska „Anglicanorum coetibus”* s. 11.

- Kongregacja Nauki Wiary: Deklaracja w sprawie duchownych episkopalnych [1981 r.]. W: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary*. T. 1: 1966-1994. Tarnów 1995 s. 176.
- Nota [po wydaniu konstytucji *Anglicanorum coetibus*]. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 31:2010 nr 1 s. 14-15.
- Wyjaśnienie doktrynalne dotyczące końcowej części formuły „wyznania wiary”. W: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary*. T. 2: 1995-2000. Tarnów 2002 s. 48-56.

## 2. DOKUMENTY DIALOGÓW EKUMENICZNYCH

- Commissione internazionale anglicana-cattolica romana: Maria: grazia e speranza in Cristo. Dichiarazione congiunta [Seattle, 2 lutego 2004 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 7. Bologna 2006 nr 176-319.
- Commissione internazionale anglicana-cattolica romana: Autorità nella chiesa II. Dichiarazione di Windsor [wrzesień 1981 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2004<sup>3</sup> nr 103-135.
- Commissione internazionale anglicana-cattolica romana: Chiarimento circa la dichiarazione concordata sulla dottrina eucaristica [Salisbury, styczeń 1989 r.], w: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2004<sup>3</sup> nr 29-39.
- Commissione internazionale anglicana-cattolica romana: Vivere in Cristo: la morale, la comunione e la chiesa. Dichiarazione congiunta [Wenecja, wrzesień 1993 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 3. Bologna 1995 nr 125-233.
- Commissione internazionale anglicana-riformata: Il regno di Dio e la nostra unità. Rapporto [Working (Wielka Brytania), styczeń 1984 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2004<sup>3</sup> nr 2660-2859.
- Commissione preparatoria anglicana-cattolica romana: Rapporto di Malta [2 stycznia 1968 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2004<sup>3</sup> nr 137-160.
- Commissione regionale europea anglicana-luterana: Rapporto del dialogo anglicano-luterano in Europa [Helsinki, wrzesień 1982 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2000<sup>2</sup> nr 249-318.
- Gruppo di lavoro anglicano-cattolico del Canada: Note circa le „Osservazioni sul Rapporto finale della Commissione internazionale anglicana-cattolica romana” pubblicate dalla Congregazione per la dottrina della fede [kwiecień 1983 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 1. Bologna 2000<sup>2</sup> nr 165-248.
- Gruppo internazionale di lavoro anglicano-luterano: Crescita nella comunione. Rapporto del Gruppo di lavoro internazionale anglicano-luterano [maj 2002 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 7. Bologna 2006 nr 429-665.
- Światowa Rada Kościołów: Nasza jedność w Chrystusie a rozbitcie kościelne [Raport pierwszej sekcji podczas II Zgromadzenia Światowej Rady Kościołów w Evanston, 15-30 sierpnia 1954 r.]. „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 4:1988 nr 4 s. 59-66.
- Wspólna Komisja Doktrynalna Anglikańsko-Pravosławna: Uzgodniona deklaracja dublińska [1984 r.]. „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2:1985 nr 3-4 s. 87-113.

## 3. LITERATURA

- C a r e y G.L.: [Wystąpienie arcybiskupa Canterbury z okazji podpisania wraz z papieżem Janem Pawłem II wspólnej deklaracji, 5 grudnia 1996 r.]. W: *Enchiridion Oecumenicum*. T. 7. Bologna 2006 nr 326-337.
- H a ł a s A.: Rola F. Portala w katolickich dążeniach ekumenicznych. W: J. M y ś k ó w (red.). *Studia ekumeniczne*. T. 2. Warszawa 1984 s. 335-366.
- H r y n i e w i c z W.: *Hermeneutyka w dialogu. Szkice teologiczno-ekumeniczne*. Opole 1998.

- Jaskóła P.: Wspólnota Anglikańska. W: W. Hryniewicz, J.S. Gajek, S.J. Kozła (red.). Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu. Lublin 1997 s. 178-188.
- Kantyka P.: Autorytet w Kościele. Dialog katolicko-anglikański na forum światowym. Lublin 2004.
- Czy wchodzimy w trzecie tysiąclecie „mniej podzieleni”? Osiągnięcia i perspektywy dialogu katolicko-anglikańskiego na przełomie tysiącleci. W: L. Górka, S. Pawłowski (red.). Ekumeniczna odpowiedzialność na początku trzeciego tysiąclecia. Lublin 2003, s. 123-134.
- Ekumenia w kontekście angielskim. W: P. Jaskóła, R. Porada (red.). Życie ekumenia w Kościołach lokalnych. Opole 2003 s. 135-143.
- Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła. Eklezjologia dialogu katolicko-metodystycznego. Lublin 2008.
- Mariologia pojednana. Najnowsze osiągnięcia dialogu katolicko-anglikańskiego. „Studia Oecumenica” 5:2005 s. 291-306.
- Ministerium biskupie w dialogu katolicko-anglikańskim. „Studia Oecumenica” 2:2002 s. 61-72.
- Problem Pisma Świętego i Tradycji w dokumentach dialogu katolicko-anglikańskiego. „Studia Oecumenica” 1:2001 s. 35-54.
- Święta komunika w tradycji anglikańskiej. W: L. Górka (red.). To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w perspektywie ekumenicznej. Warszawa 2005 s. 156-172.
- Kasper W.: Raport o działalności ekumenicznej. „Biuletyn Ekumeniczny” 37:2008 nr 1-2 s. 28-38.
- Ruch ekumeniczny z perspektywy Papieskiej Rady do spraw Jedności Chrześcijan. „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 20:2004 nr 1 s. 34-47.
- Krzyżanowski Ł.: Wiara bez przynależności czy przynależność bez wiary? Grace Davie i Steve Bruce o przemianach religijności. W: P. Kapłon, A. Rokicka, M. Warat (red.). Koniec sekularyzacji w Europie? Kraków 2007 s. 57-63
- Macquarrie J.: Co nas jeszcze dzieli od Kościoła katolickiego? Odpowiedź anglikanów. „Concilium. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 1970 nr 1-5 s. 254-260.
- Nowosad S.: Odnowa anglikańskiej teologii moralnej w XX wieku. Lublin 2001.
- Porada R.: Ekumeniczne rozumienie sukcesji apostoelskiej. Studium dokumentów dialogów doktrynalnych. Opole 2008.
- Wyzwania etyczne a dialog ekumeniczny. Wkład Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów. „Studia Oecumenica” 5:2005 s. 255-270.
- Ratzinger J.: Kościół, ekumenizm, polityka. Poznań–Warszawa 1990.

« ANGLICANORUM COETIBUS »  
FACE AU PROBLÈME D'IDENTITÉ ANGLICAN

Résumé

L'article présente des problèmes identitaires liés à la publication de la Constitution Apostolique *Anglicanorum coetibus* de Benoît XVI. Le document, publié le 4 novembre 2009, ouvre la voie pour la création d'ordinariats personnels pour les membres de la Communauté Anglicane qui désirent entrer dans la pleine communion avec l'Église catholique. Ce document, suivi d'une *Note* de la Congrégation pour la Doctrine de la Foi, introduit une structure canonique qui permet aux anglicans d'entrer dans l'Église catholique, en conservant leur patrimoine spirituel et liturgique spécifique. La décision du pape est une réponse aux demandes posées depuis un certain temps par des groupes d'anglicans. En même temps, elle pose beaucoup de questions liées à l'identité confessionnelle anglicane.

Des crises au sein de la Communauté Anglicane qui concernent surtout la doctrine morale et la pratique pastorale montrent une certaine difficulté à exprimer l'identité anglicane. La source de cette difficulté identitaire se trouve dans l'histoire de l'Église d'Angleterre séparée de Rome à partir du règne d'Henri VIII. Parce qu'il n'y a pas de causes doctrinales de cette séparation, la Communauté Anglicane cherche à trouver sa spécificité dans certaines idées théologiques (comme *via media* et *comprehensiveness*) ou dans l'unité du culte liturgique. Mais la crise récente prouve que les facteurs identitaires anglicans sont souvent insuffisants.

La Constitution Apostolique *Anglicanorum coetibus* est une proposition catholique faite aux anglicans qui désirent conserver leur héritage spirituel et liturgique et en même temps trouver un appui pour leur identité dans la communion catholique. L'unité de la foi chrétienne (selon son expression officielle qui est le *Catéchisme de l'Église catholique*) ne s'oppose jamais à une diversité justifiée et acceptable dans l'Église du Christ. Peut-être, la proposition exprimé par le pape dans sa Constitution Apostolique serait une solution de la crise œcuménique contemporaine.

*Résumé et traduit par l'abbé Marcin Składanowski*

**Słowa kluczowe:** tożsamość, anglikanizm, ekumenizm, jedność, *Anglicanorum coetibus*.

**Mots-clefs :** identité, anglicanisme, œcuménisme, unité, *Anglicanorum coetibus*.

**Key words:** identity, Anglicanism, ecumenism, unity, *Anglicanorum coetibus*.